

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Święto ul. Piotrkowskiej

★ Trochę o trudnościach
★ Garść szczegółów
★ Zapraszamy i przepraszamy!



ŚWIĘTO PIOTRKOWSKIEJ

Znak, który tu prezentujemy, jest dziełem łódzkiego artysty plastyka Mariana Jagodzińskiego. Będzie on elementem scenografii we wszystkich ważniejszych punktach w których zaplanowaliśmy imprezy tegorocznego święta ulicy Piotrkowskiej 12 i 13 września.

Podając od pewnego czasu informacje o imieninach Piętny, nie pisaliśmy jeszcze o rozmaitych kłopotach, które pojawiają się w trakcie przygotowań do tego święta wszystkich łodzian. Może jednak warto poświęcić parę słów i tej kwestii. Mielibyśmy otóż w planie zrobić jednym z centrów święta - naszej głównej ulicy - plac Wolności. Wyobrażaliśmy sobie - i tak z pewnością mogłoby się stać - że plac z pomnikiem Kosciuszki mógłby być bardzo piękną sceną dla wielu imprez. Niestety, w tym roku okazało się to niemożliwe. Remont linii tramwajowych na ul. Północnej spowodował, że na plac Wolności skierowano nawet tramwaje podmiejskie. Łącznie - nie licząc autobusów, z którymi jakoś moglibyśmy sobie poradzić - wokół pomnika biegłoby dziś aż trzynaście linii tramwajowych. Co minuta tramwaj - i to tylko w jedną stronę! Czy w takiej sytuacji można zapewnić

bezpieczeństwo uczestnikom święta Piętny? Wykluczone! Dlatego właśnie niektóre imprezy musieliśmy przenieść gdzie indziej, obiecując sobie jednak, że na plac Wolności w następnych latach powrócimy.

Sporo będzie też problemów z komunikacją przecinającą ulicę Piotrkowską na kierunku wschód-zachód, ale tu już bardzo liczymy na pomoc milicyjnej służby ruchu. Będą takie minuty, a może nawet kwadranse, gdy ruch na przecznicach zostanie zatrzymany. Wybaczyć jeśli kogoś to dotknie. Piotrkowska jest ulicą szczególną i pod tym względem, ale też jej święto jest czymś wyjątkowym.

Z innej beczki. Informacja dla tych, którzy zechcą wziąć udział (Dalszy ciąg na str. 3)

Przywódca NRD składa wizytę roboczą w RFN

Na zaproszenie, złożone jeszcze w 1981 r. przez ówczesnego kanclerza Helmuta Schmidta i potwierdzone w następnych latach przez obecnego szefa rządu Helmuta Kohla przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą roboczą do Republiki Federalnej Niemiec sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker.

Zgodnie z przyjętym dla głów państwa i czołowych osobistości protokołem, właściwe powitanie odbyło się nie na lotnisku, lecz przed gmachem Urzędu Kanclerskiego w Bonn, gdzie Helmut Kohl wymienił pierwszy uścisk dłoni z Erichem Honeckerem. W obecności kompanii honorowej, reprezentującej podstawowe rodzaje wojsk Bundeswehry, na tle licznych flag państwowych RFN i NRD, rozległ się po raz pierwszy w historii RFN, która właśnie 7 września 1949 roku powołana została do życia, hymn państwowy NRD. Czołowy przedstawiciel socjalistycznych Niemiec powitany został przez sze-

fa rządu RFN z wszelkimi honorami należnymi głowie suwerennego państwa. Następnie odegrano hymn RFN, po czym przy dźwiękach marsza Honecker przyjął raport dowódcy kompanii honorowej i przeszedł przed jej frontem.

Pierwsze spotkanie Honecker - Kohl odbyło się po powitaniu z udziałem delegacji obu państw.

Po tym spotkaniu Erich Honecker udał się do pałacu prezydenckiego, gdzie odbył rozmowę z prezydentem RFN, Richardem von Weizsäckerem.

Rzecznik delegacji NRD streszczając przebieg posiedzenia plenarnego obu stron wskazał że w wystąpieniu wstępnym Erich Honecker omówił najpierw sytuację międzynarodową, wychodząc z założenia, że wszystko inne musi być podporządkowane nadrzędnej sprawie pokoju i rozbrojenia.

Jeśli chodzi o sprawy dwustronne, Honecker oceniając w zasadzie pozytywnie dotychczasowy rozwój dostrzegł jednak „wiele nie rozwiazanych jeszcze podstawowych problemów politycznych” między obu państwami.

Problemy polskich turystów za granicą

Posiedzenie Prezydium Rady Krajowej PRON

WCZORAJ ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMITETU WYKONAWCZEGO RADY KRAJOWEJ PRON. ZWRÓCONO SIĘ Z WYRAZAMI GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA DO WSZYSTKICH RODZIN, KTÓRYCH NAJBLIŻSI PO- NIESLI 3 BM. ŚMIERĆ W KATASTROFIE NA ULICACH WARSZAWY ORAZ KOLEJOWEJ POD WARSZAWĄ.

Prezydium KW RK PRON zapoznano się z informacją o problemach obywateli polskich wyjeżdżających za granicę w miesiącach letnich br. Problemy te są przedmiotem interwencji i skarg naszych obywateli, składanych polskim przedstawicielstwom dyplomatycznym-konsularnym za granicą, a także kierowanym do organów administracji państwowej w szczególności zaś do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Również do rad PRON wszystkich szczebli kiero-

wane są liczne skargi, zażalenia i petycje obywateli powracających do kraju z turystycznych wyjazdów indywidualnych i zbiorowych. Dotyczy one traktowania polskich obywateli w niektórych krajach przez tamtejsze organa celne w sposób poniżający i uwłaczający ich godności.

Negatywny wpływ na obraz polskiej turystyki miał i ma nieznaczny lecz niestety dający się poznać z jak najgorszej strony, margines pseudoturystów, w rzeczywistości handlarzy, którzy niweczą dobre imię polskich turystów za granicą.

Mając na uwadze zaistniałą sytuację Prezydium RK PRON apeluje do wszystkich obywateli wyjeżdżających za granicę zarówno indywidualnie jak i zbiorowo o godne reprezentowanie imienia PRL w każdej sytuacji, o zachowanie godności obywatelskiej zarówno w kontaktach ze służbami granicznymi, jak również z przedstawicielami tamtych społeczności.

Prezydium RK PRON zwraca się do rządu i jego organów, a w szczególności MSZ, MHZ, Ministerstwa Finansów oraz GKKPIT o przeciwdziałanie zaistniałej sytuacji i uznanie za konieczne, aby sprawy turystyki zagranicznej zostały kompleksowo uregulowane przez rząd.

(PAP)

Kancelarz Austrii przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Zbigniewa Messnera, w trzeciej dekadzie września br., z oficjalną wizytą do Polski przybędzie kanclerz federalny Republiki Austrii Franz Vranitzky.



Leszek Jezierski
moim zdaniem

Lubię kolory, ale nie takie

Przyjechaliśmy z Gdańska bogatsi o jeden punkt, ale obdarowani także złotymi i czerwonymi kolorami sędziowskich kartoników. Trzeba stwierdzić, że wykluczenie z boiska Witka Bendkowskiego przyniesie określoną konsekwencję. Przewiduję, że dostanie co najmniej karę trzech meczów. Jest to na pewno duża strata dla zespołu.

Z takim przypadkiem trzeba się liczyć. Chcę dodatkowo zaznaczyć, że druga już żółta kartkę otrzymał Ogrodowicz i każda następna grozi odsunięciem od gry przynajmniej w jednym meczu. Zdajemy sobie z tego sprawę przed najbliższym meczem z poznanskim Lechem, który rozpocznie drugą część pierwszej rundy rozgrywek. Zbliżające się dni będą zatem walką o utrzymanie pozycji lidera. Wrócimy do ustawienia środka obrony z wiosny tego roku, a więc para Kruszankin - Wenclewski.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziwny jest ten świat

NIEZWYKŁY START BOCIANÓW

Niezwykły był w tym roku start bocianów do lotu w ciepłe kraje w małym miasteczku NRD Dommitsh w powiecie Torgau. Był on po pierwsze nieco opóźniony w porównaniu z poprzednimi latami, po drugie, bociani zromadziły się nie na pobliskich łąkach lecz w środku miasteczka, na dachu ratusza, miejscowej szkoły i kościoła, na kominach domów. Jeden nawet przenocował na antenie telewizyjnej. W sumie było ich ok. 40.

Białych intruzów, jak się przypuszcza, zaprosiła do miasteczka para rodzimych bocianów, która zagnieździła się na dachu starego budynku mleczarni. Start po rundzie honorowej wokół wleży ratusza odbył się prawidłowo.

NAJCZYSTSZA POLSKA RZĘKA

Wszystkie polskie rzeki należą do zlewni Morza Bałtyckiego. Wyjątkiem jest Strwiąż, który zasila Morze Czarne. Wszystkie nasze rzeki są z roku na rok coraz bardziej brudne. Jedynie tenże Strwiąż, biorący swój początek w Bieszczadach i wpływający poniżej Ustrzyk Dolnych na teren Związku Radzieckiego przekracza państwowe granice czysty jak iza. Przyczyna jest ruchomiona od niedawna w Ustrzykach nowoczesna oczyszczalnia, która bardzo dokładnie przefiltruje wodę.

SZCZUPAK ZŁOWIŁ SUMA

Wędkarskie elderado na sumy-olbrzymi - ciepły kanał elektrowni Dolna Odra pod Gryfinem oraz wschodnia Odra zwana Regalicą - cieszy się nie słabnącym powodzeniem. 16-letni Wojtek Winiarski złowił tu dwa okazy sumów po 26 i 28 kg. Miał też wyjątkowe szczęście inny wędkarz łowiący ryby na ciepłym kanale elektrowni. Jego sum ważył 48 kg. Walka z rybą trwała dwie godziny. Samo życie tworzy najzabawniejsze sytuacje. Otóż wędkarz - łowca owego 48-kilogramowego suma nazywa się Tadeusz Szczupak. Opr. (kl)

Nadal nie ustalono przyczyny wypadku kolejowego pod Warszawą

Jest to jeden z najbardziej zagadkowych wypadków na polskich kolejkach - twierdzi przewodniczący komisji dochodzeniowej CDOKP, Jan Terlecki - tak dużo w nim cennych punktów.

Przypomnijmy - w czwartek o godz. 15.29, na wypełniony pasażerami wracającymi z pracy i ze szkół pociąg relacji Warszawa Wschodnia - Grodzisk Mazowiecki najechał podobnie przepelniony pociąg jadący z Mińska Mazowieckiego do Sochaczewa. Skutek: 8 osób zabitych i 46 rannych.

Przyczyny katastrofy mogły leżeć w trzech sferach: w działaniu urządzeń zabezpieczających i stanie torów, w stanie technicznym pociągu i zachowaniu się załogi. Do niedzielnego popołudnia przeprowadzono próby hamowania oceniających części składów (zapłombowane pozostają do dyspozycji organów dochodzeniowych). Zbadano też funkcjonowanie blokad samoczynnych. Wstępne wyniki wskazują, że działały prawidłowo. Ostateczne rezultaty badania stanu obu pociągów będą znane za kilka godzin, wydaje się jednak, że i one będą pozytywne.

takim stanie, że lekarze nie zezwalają na rozmowy z nimi (do niedzielnego wieczora przesłuchano jedynie dwie osoby). Nie wiadomo nawet, z których pociągów pochodzi ranni i zabici. Dyżurny lekarz kolejowy Tadeusz Rykowski, określił stan dwóch pacjentów jako „nadal ciężki”.

Obsługa najechanego pociągu, która nie odniosła żadnych obrażeń, niewiele potrafi powiedzieć o przebiegu katastrofy - zatrzymali się pod czerwonym światłem. Przed stacją Włochy stał inny pociąg podmiejski, a na samej stacji jeszcze jeden, gdyż zamknięto na pewien czas tor do Sochaczewa.

Parametry odczytane z taśmy znajdującej się w kabine maszynisty (rodzaj „czarnej skrzynki” rejestrującej drogę, czas, szybkość, działanie urządzeń samoczynnego hamowania pociągu...) wskazują, że maszynista skasował impuls elektromagnety znajdujący się za semaforem blokady samoczynnej. Gdyby tego nie uczynił, zostałoby włączone hamowanie samoczynne. Czy nacisnął guzik automatycznie nie sprawdziliśmy wskazań semafora? Przedtem nie miał żadnych wypadków, nie przejechał nigdy nakazu „stój”, nie był więc zmuszony do dodatkowych badań psychotechnicznych, przewidzianych w takich wypadkach. Wywiad środowiskowy przekazał dobrą opinię, w zasadzie wykluczającą spożycie alkoholu w czasie pracy. Nie ma jeszcze jednak wyników sekcji zwłok.

Pacjenci przebywający w szpitalach otrzymali w niedzielę paczki od kolej wraz z informacjami o trybie dochodzenia odszkodowań. Jak wiadomo, ubezpieczenia komunikacyjne nie są obowiązkowe dla pojazdów szynowych, a kolej nie korzysta z dobrowolnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Roszczenia załatwia więc we własnym zakresie, opierając się na kodeksie cywilnym.

WISŁAWA WANAT (INTERPRESS)

Grecja nie chce amerykańskich baz

Usunięcie amerykańskich baz wojskowych z terytorium Grecji jest nadal celem rządu w Atenach - oświadczył w niedzielę na konferencji prasowej w Salonikach premier Andreas Papandreu. Podkreślił przy tym, że rząd którym kieruje, wiąże decyzję w tej sprawie z aktualnymi wymogami bezpieczeństwa kraju.

W miniony piątek odbyło się w Atenach wstępne spotkanie między przedstawicielami rządów Grecji i USA poprzedzające negocjacje w sprawie przedłużenia układu, na mocy którego Stany Zjednoczone korzystają z baz w Grecji. Ważność tego układu upływa i stycznia 1988 r.

Na zaproszenie Komisji ds. Współpracy z Wojskiem ZG Związku Literatów Polskich 7 bm. przybyła do Warszawy grupa radzieckich pisarzy-kombatantów. W poniedziałek z radzieckimi pisarzami spotkał się prezes ZG ZLP Wojciech Zukrowski. Na wejściu; w siedzibie ZLP, Od lewej: Nikołaj Nawłoczkin, Julia Drużina, Wojciech Zukrowski, Juri Deniki i Salomon Smoljanickij.

CAF - T. Walczak

CO DZIEŃ NIESIE

W 251 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.57, zaszło zaś o godz. 19.09.

Imieniny obchodzą:

Maria, Radosław, Teofil, Klementyna, Nestor

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady przelotne deszczu. Temp. maks. w dzień 18 st Wiatr umiarkowany południowo-zachodni i zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 991,6 hPa (743,8 mm), a temperatura 17,0 st.

Z kalendarza wydarzeń

1944 - Wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęły operację rzeszowska.
1967 - Zm. J. Rómmeł, generał, dowódca armii „Łódź”, dowódca obrony Warszawy we wrześniu 1939 r.

Taka sobie myśl

Wszystko na świecie jest niebezpieczne i wszystko potrzebne.

Uśmiechnij się



- To jest wspaniała plaża - zeszłego roku moja żona stała uciekła z ratownikiem!

Przed startem ligi piłkarzy ręcznych

A. Szymczak: - Nie czas mówić o nadziejach

Ekstraklasa piłkarzy ręcznych rozpoczyna ligowe rozgrywki 26 września...

Wieloletni trener zespołu łódzkiego Anilany - po obozach przygotowawczych...

Ucieczka tych trzech ostatnich - bo inaczej tego nie mogą nazwać...

Kulturyści Grand Prix Łodzi

Scena Teatru Muzycznego w Łodzi znów będzie areną jednej z największych imprez kultury...

Na liście zgłoszeń figurantów nazwiska reprezentantów Polski...

Kolejnym sukcesem kulturyści łódzkiego Społemu M. Sentkowskiego...

BRALI „KOKS”

Kierownictwo IAAF dotrzymano słowa. Na poniedziałkowej konferencji...

A. Richard (Francja - sprinter), G. Michaleca (skok wzwyż) i M. Chindae (sprint - obie Rumunia)...

Łbę kolory, ale nie takie

(Dokończenie ze str. 1)

Podstawy do wręczenia nam tyłu kartek. Odpowiem więc, że w wypadku Bendkowskiego i Bako...

Otrzymałem sporo listów w sprawie Stasia Terleckiego. Chciałbym więc wyjaśnić, że jest on w trudnej sytuacji rodzinnej...

Na zakończenie jeszcze noty za mecz z Lechia. Bako - 4,5, Chojnacki - 4,25, Wenclewski - 4,5, Bendkowski - 4,25, Ogrodowicz - 4,0, Soczyński - 3, Terlecki, Złober, Kruszankin, R. Robakiewicz po 4,0, Węziak - 3,75, Zygarok - 2, Zieliński - 1,5, Stefański i Podolski po 1.

Jeszcze 900 tys. ha zbóż stoi na pniu

Miniony tydzień był dobry dla zniwiarzy. Utrzymująca się do soboty pogoda pozwoliła wielu gospodarstw zakończyć zbiór zbóż...

Najwięcej do skoszenia pozostało na północy kraju. Są to województwa o dużej produkcji zbóż...

Porównanie na korzyść Madonny?

Supergwiazda muzyki rockowej Madonna zakończyła swoje błyskawiczne tournée po Europie...

Katastrofa budowlana w Jeleniej Górze

W poniedziałek w godzinach popołudniowych przy ul. Długiej w Jeleniej Górze, w pobliżu Rynku Starego Miasta...

Rekordowy noworodek

W piątek w Strasburgu przyszedł na świat rekordowy noworodek. Chłopiec mierzył 57 cm i ważył 6,3 kg...

Zestrzelenie samolotu libijskiego

Jak podała libijska agencja informacyjna JANA. Lotnictwo Libii dokonało w poniedziałek nad ranem skutecznego bombardowania...

Totalizator prostuje

W związku z mylnie odczytanym komunikatem przesłanym w dniu 5.9.87 r. PP Totalizator Sportowy podaje wylosowane w dniu 5.9.87 roku w zakładach Dużego Lotka liczby:

I LOSOWANIE 8, 10, 13, 18, 24, 37 dod. 17 II LOSOWANIE 1, 12, 16, 29, 31, 32

Pomyłka lekarzy

W szpitalu w Robbinsdale w stanie Minnesota pomyłono dzieci przygotowane do operacji. Dwuletniemu Nicholasowi Boahle zamiast wyciąć migdałki zoperowano zdrowe uszy...

ZIMOWE MEWY NA WYBRZEŻU

Na wybrzeżu szwedzkim - już po zimowej zmianie warty wśród mew. Odleciały już do krajów zachodniej Europy...

Województwa północnych. Sporo wysiłku pochłaniają nadal zniwa również w województwach walburskim i jeleniogórskim...

Dni Warszawy w Moskwie

Rozwój bezpośrednich kontaktów, łączących poszczególne organizacje partyjne, przedsiębiorstwa, instytucje, placówki naukowe i kulturalne...

2 osoby zabite

6 bm. w sąsiedztwie dworca kolejowego w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kielecki) doszło do tragicznego w skutkach wypadku...

Wirus AIDS ulega mutacjom

Wirus AIDS jest zbudowany z cząsteczek, których cechy genetyczne zmieniają się o wiele szybciej, niż w przypadku jakiegokolwiek innego wirusa...

KRONIKA WYPADKÓW

A Godz. 8.00. Ul. Pojezierska. Henryk D. jadąc motowozem w nie ustalonych okolicznościach wpadł pod „Flata 126 p”. Motorowozysta doznał złamania prawej ręki...

II etap reformy • Utworzenie Państwowego Banku PKO • Ustawa o Radzie Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa

Posiedzenie Rady Ministrów

7 bm. Rada Ministrów rozpatrzyła projekt „Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej”...

Nagroda dla K. Pendereckiego

Międzynarodowa akademie filozofii sztuki z siedzibą w Genewie na ostatnim posiedzeniu przyznała Krzysztofowi Pendereckiemu swą nagrodę „Filozofii sztuki”...

Japonia ogranicza wymianę handlową z krajami socjalistycznymi

Represje władz japońskich przeciwko własnym firmom wyraźnie obliczone są na to, by ułagodzić Waszyngton...

Medal „Rodła” dla marszałka M. Rol-Żymierskiego

7 bm. odbyło się uroczyste wręczenie marszałkowi Polski Michałowi Roli-Żymierskiemu Medalu „Rodła”...

Jesse Jackson znów walczy o fotel prezydenta

Wybitny amerykański działacz społeczny i polityczny, murzyński, pastor Jesse Jackson zamierza ubiegać się o nominację na stanowisko prezydenta...

Wojskowi obserwatorzy w Bonn

Do siedziby zachodniemieckiego Ministerstwa Obrony przybyła w poniedziałek pierwsza grupa obserwatorów...

Następnie Rada Ministrów przyjął rozporządzenie w sprawie wydzielenia z Narodowego Banku Polskiego i utworzenia banku państwowego „Powszechna Kasa Oszczędności”...

W kolejnym punkcie obrad przyjęto projekt ustawy o Radzie Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa...

Włoski krytyk wyrażając mieszane uczucia po tym koncercie stwierdził, że Madonna była chroniona bardziej niż prezydent Ronald Reagan...

24 godziny

Z okazji zbliżającego się „Dnia Kolejarza”, który przypada na najbliższą niedzielę, premier Zbigniew Messner...

W poniedziałek w Blackpool rozpoczął obrady 113 sjażd brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych (TUC)...

Wczoraj prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przyjął członka Centralnego Komitetu Obrony Narodowej Mozambickiej Republiki Ludowej...

Zgodnie z osiągniętymi porozumieniami, w końcu września i na początku października członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze...

Do Moskwy przybyła w poniedziałek delegacja irańska w imieniu ministra spraw zagranicznych Iranu Muhammedem Laridżanem na czele.

W genueńskim Pałacu Narodów rozpoczęła się w poniedziałek IV międzynarodowa konferencja organizacyjna poszarych na temat „Instytucji Umieszczenia w niej około 200 przedstawicieli różnych organizacji”.

Jak wynika z informacji podanych w poniedziałek w Hadze przez koła zbliżone do Ministerstwa Obrony, Holandia wysła swe trawłowe do rejonu Zatoki Perskiej.

W ubiegłym tygodniu wydarły się 753 wypadki drogowe. Śmierć poniosło 79 osób. Wpływ na tę tragiczną statystykę miały katastrofy w Warszawie.

W związku z bankrutstwem powołano do życia bank oszczędności i kredytowania ludności, którego podstawową funkcją będzie przyznawanie kredytów osobom prywatnym.

Śmiertelny wypadek wydarzył się 6 bm. w godzinach popołudniowych na polowaniu w rezerwatach rzeki Narw koło Toplica w woj. białostockim...

Wsklepił plan zamachu na prezydenta USA Ronaldę Reagana. Miał on być przeprowadzony w trakcie zachodniego szczytu gospodarczego w Wenecji, w czerwcu br.

Zgromadzenie ustawodawcze stanu Kalifornia uchwaliło projekt u-

6 września, w samo południe

Józefa Kulawiaka widziałem po raz ostatni przed trzema laty. Wędrował po urzędach, instytucjach i organizacjach. Drobny mężczyzna w znosnym szynelu pocztowca poszukiwał sprawiedliwości. Nie znalazł.

Nie. Nie zatraskiwano mu drzwi przed nosem. Przynajmniej za pierwszym razem. To, co miał do opowiedzenia, było wstrząsające i zarazem nieprawdopodobne. Może zmyślone? — zastanawiali się, słuchając opowieści urzędnicy i zasłużeni działacze. A jednak nie przerywali. Wysłuchiwali do końca, tak jak do końca ogląda się film wojenny, którego bohater przeżywa wszystkie opresje, zaś widzowie zamiast w ostatniej sekwencji oglądać jego mogiłę z brzozywym krzyżem, ze zdumieniem stwierdzają, że jednak żyje.

Zainteresowanie Józefem Kulawiakiem kończyło się w chwili, gdy wyjaśnił, dlaczego opowiada o tym, co działo się przed kilkudziesięciami laty. Owszem, to co wydarzyło się nad Wartą we wrześniu 1939 roku było interesujące, ale dla słuchaczy stanowiło zamknięty rozdział historii. Może tamta historia ma jakiś wpływ na życie Kulawiaka, ale przecież nie może mieć wpływu na decyzje urzędników i urzędników, ani nawet organizacje, której członkowie programowo żyją tym, co wydarzyło się w tamtych latach.

Niestety, przypadku Kulawiaka nie przewidzieli przepisy, więc Kulawiakowi można było tylko współczuć, co czynili jego urzędnicy i zasłużeni działacze, do których się zwracał. Rozkładali przy tym ręce w geście całkowitej bezradności. — Z całego serca chciałbym Wam, Kulawiak, pomóc, ale powiedzcie, Kulawiak sam, jak?

Na to pytanie nie umiał odpowiedzieć Józef Kulawiak. Bo jakże to — on, wiejski listonosz na rencie, ma więcej wiedzy od ludzi na stanowiskach?

Wojna dotarła do Chojnego już 3 września. Niemieckie samoloty przelatywały nad wsią i bombardowały umacniające się na drugim brzegu Warty polskie oddziały. Zakurzona droga wędrowała za rzekę grupki uciekinierów. Szli bocznymi ścieżkami — ważniejsze drogi były zatłoczone i ostrzelane przez Luftwaffe.

„Była za Wartę — mówili ci, dla których wojenna tułaczka rozpoczęła się już o świcie 1 września. — Na Warcie będzie polska obrona. Polacie na niej Niemiec zębem!”

Ruszyła cała wieś za rzekę. Ruszył też siedemnastoletni Józef Kulawiak, a z nim jego starszy brat, trzy siostry, ojciec i matka. Na drewnianym wozie dobytek wyniesiony naprędce z chałupy, a za wozem krowy. Szli w ko-

lumnio, która wiała się poła drogą wzniesioną nad kurzu. Aż dźwięk, że niemiecki lotniczy ich nie wypatrzył. Może niemiecki impet zalał się. Może za kilka dni, gdy Hitler powacha polskiego prochu, wróca na swoje?

Stanęli w Marzeninie za Karsznicami i wtedy okazało się, że jest już po wszystkim: Niemcy sforsowali Wartę, a ich myśliwce znowu ruszyły nad wiejskie drogi aby polować na uciekinierów. Nadleciały samoloty nad Marzenin i zaczęły kosić po ludziach, po koniach i po krowach. Nie było dokąd uciekać. Józef Kulawiak, jego starszy brat, trzy siostry, ojciec i matka postanowili wrócić na swoje. Inni też. Znowu w upale i kurzu polnej drogi.

Po paru kilometrach pierwszy postój. Przez Zapolicę przeciągała właśnie kolumna zwycięskiego Wehrmachtu; samochody, samochody, samochody. Dziewczyny przy studni piły wodę. Rójkówna z Chojnego zaśmiała się. Za głosem Niemiec patrolujący drogę na koniu strzelił i trafił ją w rękę. Rójkówna rzuciła się do ucieczki. Niemiec wycołował dokładnie — dziewczyna upadła. Leżąc na wozie ciężko chory starszy Rójek przyglądał się wszystkiemu bezsilnie.

— Abfahren! Jechać! — rozkazali Niemcy. Kulawiakowie ruszyli.

Po kilkunastu minutach, w śnieżnym Stronku znowu Niemcy. Rewizja.

— Jechać! — rozkazali Niemcy. Kulawiakowie ruszyli. Kilkaset metrów dalej inni Niemcy odebrali im konie. Zatrzymali się bezradnie. Wokół pobojowiska. Najeźdźcy leżą przy naczach. Martwi i jeszcze żywi. Tuż obok dwaj Niemcy rozpruili polskimi bagnietami wzywając pomocy. Przez pola w ich kierunku podążają konie. Okrzyki rannych, potem jeden strzela do Józefowego brata. Teraz kolej na Józefa.

Wyciągnięty spod furmanki, gdzie szukał schronienia przed śmiercią, stoi na środku drogi z rękami wzniesionymi do góry w samo południe 6 września 1939 roku. Niemiec strzela. Józef Kulawiak

ranny w biodro pada twarzą w pył.

— Mam, mam! — krzyczy, ale matka na szczęście jest wraz z siostrami daleko przy krowach.

Niemiec strzela drugi raz. Potem trzeci. Kule przechodzą na wskroś przez dłoń i klatkę piersiową.

— Fertig! — słyszy Józef Kulawiak i wie, że jeśli chce żyć jeszcze choćby minutę, nie wolno mu dawać znaku życia. Katem oka rejestruje wydarzenia. Po chwili z głową rozbitą niemiecką kulą leży na drodze ojciec. Do chorego Rójka strzelają Niemcy tak jak leżał na wozie.

Mijały godziny. Droga przejeżdżały niemieckie czołgi, samochody. Nikt nie zwracał uwagi na ciała pomordowanych polskich chłopów. Józef Kulawiak cały czas przytomny czekał na swoich aby dać znak życia. Na próżno. Powracający ball się Niemców. Dopiero wieczorem siasiał Wolman przyjechał po rannych uzyskawszy wcześniej zgodę Niemców.

Józef Kulawiak opatrzony przez niemieckich sanitariuszy stwierdził, że są również dobrzy Niemcy. Dobrzy Niemcy zawieźli go do szpitala i tam leczyli. Dobrzy Niemcy w ostatniej chwili wyrwali z dłoni pistolet leżącemu obok rannemu Niemcowi w chwili, gdy przystawiał lufę do głowy Józefa Kulawiaka i już miał naciśnąć spust.

Alle inni Niemcy, gdy tylko wyzdrowiał, wywieźli go na przysosowe roboty. Kiedy wrócił, nie było śladu po krowach i zagro-

dzie. Zostało puste pole i kosa, która pomogła matce przetrwać.

Kilkadziesiąt lat po tamym wrześniu rencista Józef Kulawiak szukał sprawiedliwości.

Strzelali co nieco nieznanymi żołnierzami Wehrmachtu. Tak stwierdza dokument wystawiony przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich. Przez pięć lat pracował jako niewolnik w pobliżu Bremy.

Nie, Józef Kulawiak nie żąda postawienia przed sądem nieznanego żołnierza, który strzelał do niego 6 września 1939 roku. Być może Niemiec nie przeżył tego dnia, który z jego woli miał być kresem życia siedemnastoletniego chłopaka z nadwarciańskiej wsi? Nie chce też, aby stanął przed sądem bauer spor Bremy, który przez lata okupacji kazał mu pracować od świtu do nocy ponad jego wątłe siły.

Nie, Kulawiakowa sprawiedliwość to nie wyrok sądowy. Kulawiakowa sprawiedliwość to życie godnie z renty, gdy już zabrałoby się na noszenie torby z listami.

Dlaczego riki nie pomyślał o nim, o Józefie Kulawiaku, kiedy załatwiane były jakieś odszkodowania?

Dlaczego nikt nie pomyślał o nim, o Józefie Kulawiaku, który nie miał okazji trzymać w ręku karabinu, a uciepiał od wojny więcej niż jeden kombatant? DLACZEGO?

JERZY WITASZCZYK

ŚWIĘTO ULICY PIOTRKOWSKIEJ

(Dokończenie ze str. 1)

w masowym biegu ulicznym w sobotę w południe: zapisy przyjmowane będą na placu Wolności do godz. 11.30. Jest już wiele zgłoszeń, m. in. wczoraj odwiedził nas w redakcji p. Tadeusz Tomczyk, który do niedawna jeszcze mieszkał przy Piotrkowskiej (teraz mieszka przy Zachodniej). P. Tadeusz ma już 70 lat, lecz wcale nie boi się trudów biegu. Zdaje się, że dotychczas jest on najstarszym kandydatem na uczestnika biegu po Pietrynie. Jednocześnie wszystkim przypominamy, że aby wziąć udział w biegu, należy zapisując się przed startem przedstawić świadectwo lekarskie dopuszczające do takiego wysiłku.

Potencjalnych uczestników dzielących konkursów w niedzielę, 13 września w godz. 10-12 na ul. Moniuszki posimy, aby — jeśli mają — zabrali ze sobą rowery i wrotki. Wprawdzie i na miejscu będzie trochę sprzętu, ale dla

wszystkich pewno go nie wystarczy.

Z jeszcze innej beczki: od dziś w naszej witrynie przy ul. Piotrkowskiej 96 możecie oglądać zdjęcia fotoreportera „DL”, Andrzeja Wacha, na wystawie zatytułowanej „Piotrkowska jaką znamy I... nie znamy”.

Wreszcie parę zdań do mieszkańców przy ul. Piotrkowskiej. Spodziewamy się, że wielu z was przyjdzie na liczne imprezy święta Pietryny, ale przecież wiemy, że nie wszyscy. Są wśród nas ludzie starsi, schorowani, są i tacy, których nie bawi głośna muzyka, gwar i zgiełk, którzy pragną jedynie spokoju. Obstawiamy się, że ten spokój w pewnym stopniu zostanie zakłócony. Prosimy jednak o wyrozumiałość: święto waszej ulicy będzie tylko raz w roku, więc dajcie nam pewne uciążliwości. Ale najchętniej zaprosilibyśmy was, abyście byli razem z nami.

Szel.

Dziś w radiu

WTOREK, 5 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio klerowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Ten starzy dobry jazz. 17.30 Zapraszamy do myślenia. 17.30 Kto tak śmiesznie gra. 18.00 Wład. 18.05 Młodzi Kraków. 18.10 Koncert dnia. 18.10 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom: „Cudowny kasanek” — słuch. 19.50 Relacja z mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów. 20.00 Władomości. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert żywcem. 20.40 W kilku taktach. 20.45 „Szyk” zc. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Klasyka operetki. 22.00 Wład. 22.05 „Polscy bohaterowie Pałdarnika”. 22.15 Wieczory chopinowskie. 23.00 Dziennik. 23.30 Dla tych co nie lubią rocka. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po ledenastel. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Estrada młodych artystów. 12.35 Z nasza Chłopa Corci. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 „Kto pomyśle szkole?” — audycja Zbigniewa Korzeniewskiego (I). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album o-

perowy. 14.00 Przeboje sprzed lat. 15.00 „Lilli Palmer wspomina” — odc. 15.10 Koncert na bis. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.30 „Cienka czarna linia” — odc. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 Powakacyjnie spotkanie z zesp. „Krajki” — aud. (I). 17.50 Wielkie pejzaże — aud. 18.10 Koncert kameralny (I). 18.30 Klub Stereo. 18.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wład. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Od ragtime'u do swinga. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat 60-tych. 11.30 Słachemne zdrowie. 11.40 Gwiazda tygodnia — B. Streisand. 11.50 „Węgierski doktor Faustus” odc. 12.00 Serwis Trójki. 13.00 „Maj wielki człowiek” odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Kameralistyczna Szkoła Wiedeńska. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypominamy zespół Creedence Clearwater Revival. 15.40 Fenomen Wysockiego — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Gdynia — mój port. 19.50 Węgierski doktor Faustus” — odc. 20.00 Cały ten rock: Allen Sex Flend. 20.45 Warsztaty literackie. 21.00 Mistrzowie baroku. 21.45 Książka tygodnia — R. Kipling — „Kim”. 22.05 24 godziny w 10 minut 22.15 Puls jazzu. 22.45 Postuchad warto. 23.00 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Uprawdzenie z Seraju”. 23.15 Czas relaksu. 23.50 Valmo Vahing — „Ty” odc.

PROGRAM IV

11.00 „Dom i Świat”. 12.00 Wład. 12.05 Ludzkie sprawy. 12.30 „W Jerozolimach” odc. 13.00 „Zaproszenie do Krakowa”. 13.25 Muzyczne legendy. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wład. 17.05 Dzieje opery. 17.30 „Co nowego na Wiejskiej” — aud. 18.25 „Czas zbierania myśli” — aud. Studio Ekspertów „Dziś pytanie — dziś odpowiedź” tel. 44-72-71 czynny w godz. 18.00-19.30. 18.30 Wład. 19.35 Lekury „Czwórki” — K. Michałowski „Nie tylko piramidy”. 19.45 Nie tylko ballada. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 NURT: „Wzję szkoły przyszłości”. 22.00 Album płytowy. 22.50 Radiokomputer noca. 23.30 Wład. 23.35 Radiokomputer noca. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 „Pod wiatr” (10) — serial
10.20 DT — wiadomości
10.25 Dla młodych widzów: Krąg
10.50 Dla daleki: „Wyprawa prof. Ciekawskiego”
11.15 Telexpress
11.30 Prosty rachunek

17.40 Gazeta rolnicza
18.00 Jeremi Przybora „Gdy kwitną jaśminy”
18.25 Klinika zdrowego człowieka
18.50 Dobranoc: „Przygody zająca Poziomki”
19.00 Program publicystyczny
19.30 Dziennik
20.00 „Pod wiatr” (10)
20.50 Konferencja prasowa rzeczniczek rządu
21.05 Dwóch z promu „Lańcut” — rep.
21.25 Telewizyjny film dok. „Pomnik dla księcia”
22.05 Telewizyjny informator wydawniczy
22.25 Studio sport
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.30 „102” — magazyn kulturalno-muzyczny
18.00 Wiadomości (I)
18.30 Wielkie bitwy historii: „Zburzenie Kartaginy”
19.30 Puls — program medyczny
20.00 Wieczór koreański w Telewizji Polskiej
21.10 Polak na wakacjach — reportaż
21.30 Panoramy dnia
21.45 Adaptacja: wielka literatura rosyjska: „Wojna i pokój”
23.05 Studio festiwalowe — XXII Międzynarodowy Festiwal Operatoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans”
23.20 Wieczorne wiadomości

W dniu 5 września 1987 r. zmarł nagłe
S. + P.
STANISŁAW SZEJNA
LAT 61.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 15, na cmentarzu św. Rocha — Radogocz, przy ul. Zgierskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
ŻONA z SYNEM

W dniu 5 września 1987 roku zmarł, w wieku 84 lat, nasz Ojciec, Mąż i Dziadek
S. + P.
EUGENIUSZ GLAPIŃSKI
SENIOR.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 15.30 na cmentarzu Kurczaki, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

W dniu 10 września br. o godz. 17 w kościele Starokatolickim Mariawitów w Strykowie, odprawiona będzie pierwsza msza święta za naszą zmarłą Matkę
S. + P.
DANUŃ HELENĘ PŁOSZAJSKĄ
z domu KOZŁOWSKA,
o czym zawiadamiają
CÓRKA i SYN

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 września 1987 r. zmarł, przeżywszy lat 59, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzius
S. + P.
JAN KRAŚNIUK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 14.30 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Posażają w nieutulonym smutku:
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 5 września 1987 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, nasza ukochana Żona i Matka
S. + P.
WANDA ZOFIA BUKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 10 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:
MAŻ z DZIEĆMI i WNUKAMI
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 4 września 1987 roku zmarła nasza Mama i Babcia
S. + P.
HELENA KWIATKOWSKA
z domu TEODORCZYK — LAT 78.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 września br. (wtorek) o godz. 14, z kaplicy na cmentarzu Doli, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku:
NAJBLIŻSZA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 września 1987 roku odszedł od nas nasz Kolega
CZESŁAW RZĘKIECKI
długoletni pracownik handlu, aktywny działacz związkowy, odznaczony Odznaką Zasłużonego Pracownika Handlu i Usług. W Zmarłym tracimy oddanego współpracownika i szlachetnego Kolegę. Cześć Jego pamięci!
Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmarłego składa
ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW Płazis „ARPIS” w ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 września br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

W dniu 4 września 1987 r. zmarł, w wieku 82 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek
S. + P.
ADOLF CAPF
Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września br. (wtorek) o godz. 12.30 na cmentarzu Komunalnym na Dołach.
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 5 września 1987 r. zmarła, nasza Matka, Żona i Babcia
S. + P.
NATALIA STAŃCZAK
z domu KULIK.
Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 14, na cmentarzu na Dołach przy ul. Smutnej.
RODZINA

W dniu 5 września 1987 roku zmarła po długiej chorobie nasza Matka, Siostra, Teściowa, Babcia i Prababcia
S. + P.
PAULINA BURAK
z domu NOWAK.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Anny na Zarzewie. Pogrzeżona w smutku:
RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 września 1987 r. zmarł, przeżywszy lat 74
S. + P.
ANDRZEJ KAROLAK
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach nastąpi w dniu 9 września br. (środa) o godz. 13.30, o czym zawiadamiają z wielkim bólem i żalem:
ŻONA, DZIECI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 września 1987 r. zmarła nasza ukochana Mamusia i Babcia
S. + P.
JADWIGA KWIATKOWSKA
z domu BŁASZCZYK, Człowiek niezwykle szlachetny i wielkiego serca.
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 września br. o godz. 9.30 na cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają:
CÓRKA, ZIEC, WNUCZKA i WNUK.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 1987 r. odszedł od nas na zawsze w wieku 48 lat, ukochany Syn, Mąż, Ojciec i Brat
S. + P.
inż. JACEK KUCZKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 września 1987 roku (środa) o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Mania.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
NAJBLIŻSZA RODZINA

Czeki bez pokrycia

Od dłuższego czasu recepty lekarskie są klasycznymi czekami bez pokrycia. Wypisywane medykamenty w około 50 — 60 proc. są niedostępne. Po proste leki ludzie przemierzają miasto wzdłuż i wszerz, jeżdżą do Zgierza i Pabianic. Nocne kolejki pod aptekami, do których nadejść mają modne, ale i skuteczne medykamenty: „Qinax”, „Brinerdin” czy „Talusin”, stają się smutną rzeczywistością. Że jest źle, wiadomo, czy możemy jednak liczyć na poprawę? Czy w Polsce musi brakować leków?

Oszczędnie liczone potrzeby na ten rok, zgłoszone przez „Cefarm” pod adresem przemysłu farmaceutycznego, mają wartość 87 mld zł. W CPR zapisano — 52,2 mld zł. Łuka między tym co być powinno a stanem aptecznych półek jest jeszcze powiększana przez zaległości i długi przemysłu chemicznego. Oblicza się, że „dług” przemysłu krajowego wobec rynku leków wynosi już ok. 30 mld zł i ciągle rośnie. Sytuację komplikuje nieterminowość dostaw, które kumulują się pod koniec kwartału i są źródłem poważnych perturbacji szczególnie w szpitalach. Dotyczy to zwłaszcza leków ratujących życie — krażeńiowych, anestezjologicznych, odżywek dla dzieci z uszkodzonym systemem wchłaniania, antybiotyków.

Aby zrealizować niezbędne zakupy leków z importu, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej winno dysponować kwotą 220 mln dolarów. Otrzymało zaś tylko 120 mln, z czego 22 mln na Jugosławię, gdzie kupić wszystkich specjalistycznych medykamentów nie można. W pierwszym półroczu, mimo licznych interwencji, resort zdrowia otrzymał zamiast 60 mln tylko 35 mln dolarów.

Szwankując współpraca z krajami socjalistycznymi. Nasz partnerzy z Węgier, NRD, Czechosłowacji, a częściowo również z ZSRR

z różnych przyczyn nie wywiązują się z podpisanych umów. W tej sytuacji konieczne są zakupy interwencyjne, które — co tu ukrywać — kosztują drożej.

Od 1982 r. produkcja leków objęta jest tzw. programem operacyjnym — co oznacza, że przemysł farmaceutyczny ma zagwarantowane zaopatrzenie surowcowo-materiałowe, a także dewizy na realizowanie niezbędnych dolarowych i rublowych zakupów. W lipcu br. specjalna uchwała Rada Ministrów zdecydowała o kontynuowaniu tej specyficznej formy wspomaganie gospodarki w dwóch już tylko działach — ochronie zdrowia i produkcji zielarskich, wyrobów sanitarnych, sprzętu, błon rentgenowskich, odżywek dla dzieci i niemowląt. Zakłady podległe MZOS, producenci sprzętu ortopedycznego, rehabilitacyjnego i protezyjnego otrzymują około 2 mln dolarów.

W porównaniu z rokiem bieżącym

dolarowa sakiwka otworzona została znacznie szerzej. Zaryzykować można nawet twierdzenie, że gdyby zadeklarowane kwoty wpływały do dysponentów w sposób systematyczny, że o każdy dolar nie trzeba by stać prawdziwych bojów, zaopatrzenie w niezbędne leki byłoby na w miarę przyzwolonym poziomie. Od kilku lat jednak przydzielanych limitów dewiz nie można zrealizować. Cierpi na tym (zw. interes społeczny, że o szkodach finansowych nie wspomnę. Zakupy doraźne mają bowiem to do siebie, że warunki dyktuje wtedy nasz partner który świetnie orientuje się, iż leki kupić musimy, bowiem sytuacja jest z reguły dramatyczną.

Podczas ostatniego pobytu w Łodzi minister zdrowia Mirosław Cybulko zapytany: kiedy przewiduje poprawę w zaopatrzeniu w leki odpowiedział ostrożnie, że w czwartym kwartale br., aczkolwiek dotyczyłoby to jedynie tylko specyfików ratujących życie i niezbędnych do przeprowadzenia operacji. Obył! Długoletnia sytuacja może ulec zmianie dopiero po 1990 r.

Pomijając kwestię zaopatrzenia należy zwrócić uwagę na przedziwny układ organizacyjny i wzajemny spłót powiązań między dysponentem leków i ich dystrybutorem, producentem i organizacją, która zajmuje się ich eksportem. Przemysł farmaceutyczny, jak wiemy, jest w gestii Ministerstwa Przemysłu Chemicznego i Lekkiego. Sianowi on 8 proc. całego potencjału polskiej chemii. Nie da się ukryć, że produkcja leków stanowi przystawioną kulę u nogi tego resortu. Producenci farmaceutyków to z reguły zakłady niewielkie, przestarzałe, a zdekapitalizowanym parku maszynowym. Jednocześnie właśnie ta branża otrzymuje od rządu dolary. Nie chce mi się wierzyć, aby w sytuacji, gdy w tzw. wielkiej chemii robi się dziura, wala się plany szef resortu nie „pożyczył” będących w jego dyspozycji dolarów przeznaczonych na zbożne, zdrowotne cele. Jak się wydasze wytworzenie leków powinno być w gestii ministra zdrowia, który, co tu ukrywać, wcale do przejścia tej branży się nie pali.

Wyspecjalizowane biuro handlu zagranicznego, zajmujące się eksportem polskich leków, znajduje się w gestii MHZ i stanowi dział szanowanej, najstarszej polskiej centrali — „Ciechu”. Handlowcy jak łatwo się domyślać dbają przede wszystkim o jak największą sprzedaż leków. Jest to zresztą niezły interes. Jak to ma się do potrzeb rynku krajowego i ochrony zdrowia społeczeństwa — nie wiem. Myślę jednak, że jest tu niewiele punktów styżnych, więcej nawet, są to interesy rozbieżne. Bez decyzji rządowych również i w tych sprawach trudno nie myśleć w czarnych barwach o przyszłości pigułkowego rynku.

ZYGMUNT CHABOWSKI

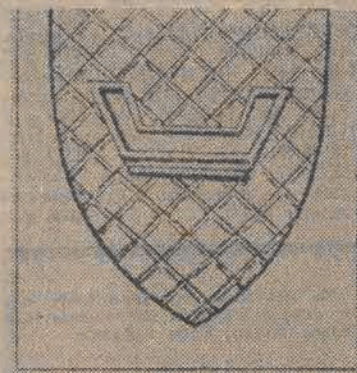
A stało się to w Przedborzu...

Latem 1423 roku przed obliczem Władysława Jagiełły staneli rajcy łódzcy, aby z rąk króla otrzymać akt erekcyjny miasta. Działo się to w Przedborzu i udokumentowane zostało stosownym pergaminem, na którym władca dołożył swój podpis i pieczęć. W akcie nadającym Łódź prawa miejskie podkreślono też istotny fakt — otóż przyznano miasteczku przywilej urządzania na wesołe czasy jarmarków dla pożytku powszechnego.

Przypominamy to historyczne wydarzenie nie bez kozery; zbliża się właśnie święto centralnej ulicy miasta — Piotrkowskiej. I chociaż jest ona

o 400 lat młodsza od pierwszego łódzkiego jarmarku, to przecież swymi korzeniami tkwi gdzieś tam, w zamierzchłej przeszłości, gdy Łódź otaczały lasy i bory, a przez nie wiodła wąska drożyna w kierunku Łęczycy i Piotrkowa.

Wspominając o tym, zamieszczamy (użyczone nam ze zbiorów ikonograficznych pana JOZEFA STANISŁAWA DZIENISIA) trzy ilustracje. Kolejną prezentujemy: podobiznę Władysława Jagiełły — prawodawcy Łodzi oraz kopię pierwszego herbu miasta z 1373 r. i pieczęć miejskiej z 1377 roku.



Prawo i życie

W Radomsku funkcjonariusze MO ze służby ruchu drogowego zatrzymali ciężarówkę „Mercedes”. Przewożono nią kilkadziesiąt paczek okleiny meblowej. Niby nie, ale dysponent samochodu Jerzy T. nie miał żadnych dokumentów wskazujących na pochodzenie towaru. Jego syn też nie kierowca bezradnie rozłożył ręce. Milczenie zostało przerwane prokurcją pod adresem funkcjonariuszy zbieżnie zbieżnie dobieżeli do sąłka ich nagroda. Z górą możemy powiedzieć, że nagrodę otrzymają (badz już otrzymali) bowiem zatrzymanie i zabezpieczenie silnika samochodu wraz z ładunkiem dają podstawę do ujawnienia dłużnotwałego przestępstwa na szkodę Piotrkowskiej Fabryki Mebli. Ustalono że już przed zatrzymaniem Jerzy T. sprzedał znaczne ilości okleiny właścicielom prywatnych zakładów stolarskich w Radomsku.

To, co nastąpiło dalej, co ujawniono w trakcie śledztwa — tożajstwa niemal niewiarogodne, ale niestety ciągle u nas występujące i stwarzające doskonałe warunki do wyłączenia się pomysłów. a następnie sońtek okradających gospodarke narodową.

STRUKTURA ODBIORU

Jerzy T., Jan W. i Zenon S. byli wieloletnimi pracownikami Piotrkowskiej Fabryki Mebli. Od 1981 r. zajmowali stosunkowo ważne stanowiska: pierwszy był robotnikiem transportowo-przeładunkowym, drugi kierował kilkusetosobną brzdą (pracowała ona

tylko na stacji PKP; rozładowywała towary przeznaczone dla fabryki i załadowywała meble na wagony) a Zenonowi S. powierzono stanowisko spedytora na stacji (obowiązkami nadzór nad rozładunkiem i załadunkiem). Zenon S. i Jan W. otwierali wagony, sprawdzali ładunek zgodnie ze specyfikacją; w razie braków nie przystępowano do rozładunku, lecz spedytor zawiadamiał magazynierów kolejowych, sporządzano stosowny protokół, potwierdzał go naczelnik stacji. Dokument stanowił podstawę dla fabryki do ewentualnej reklamacji u producenta lub dostawcy. Jeśli wszystko było w porządku — sprawdzali zawartość wagonu, a brygada rozładun-

kowa przystępowała do pracy, to znaczy ładowano towar na samochody podstawione przez fabrykę. Kierowca pierwszego pojazdu otrzymywał przepustkę dla całego, a w niej dane o rodzaju i ilości towaru.

Trzeba było aż wkroczenia ekipy śledczej, żeby za prawidłową formą odkrył zagmatwaną treść.

BEZRADNY KIEROWNIK

Przesłuchany w trakcie śledztwa kierownik magazynu Piotrkowskiej Fabryki Mebli opisał mechanizm przyjmowania i obliczania ilości

dostaw okleiny. Otóż ten specyficzny i bardzo cieniły towar dostarczany był w wielkich partiach i już z tego powodu wychylenie różnic w dostawach było bardzo trudne. Po drugie, niemal w każdej dostawie wiązki (tak jest pakowana) okleiny były różnej wielkości. Chcąc dokładnie obliczyć ile czego jest, trzeba by mieć pięć osób i dać im na to trzy dni. Kierownik magazynu nie miał więc właściwie żadnych możliwości, żeby każda dostawa porządnie obliczyć. Czasami robiono to wyrywkowo. Jeśli stwierdzono różnicę 20—30 m kw — uznawano dostawę za zgodną z dokumentacją. I tu test ples pogrzebany, bo taka sytuacja w fabryce umożliwiała

zoru z jednej strony i „niemożność” przeliczenia dostaw okleiny. Co więc robią pracownicy brygady? Okradają przesyłki z bardzo cennego i poszukiwanego (przez właścicieli zakładów stolarskich) surowca do produkcji mebli. Jerzy T. i „szef” grupy Jan W. dochodzą do wniosku, że na bocznicy i w fabryce panuje taki bałagan, że z okleiny „można by coś zakombinować”.

Trzeba dodać, że nie była to byle jaka okleina. Jej część importowano z Kanady (mahoni) i USA (orzech). Centrala Handlu Zagranicznego „Paged” sprowadzała ją stamtąd, bo właśnie z Kanady i USA szły zamówienia na wykonanie regałów.

Bardzo szybko znaleziono odbiorców w Radomsku (co najmniej czterech). Dwóch gospodarzy wyraziło zgodę przechowywania kradzionej okleiny w swoich stodółkach — oczywiście odpłatnie.

Kradzieże trwały dłuższy czas — aż do opisanego na wstępie wydarzenia na szosie. Główny oskarżony w tej sprawie, Jerzy T., ma przypisaną kradzież (wspólnie z innymi) okleiny wartości około półtora miliona zł. Do odrębnego postępowania wydzielono materiały dotyczące innych osób, pozostających w związku z tą sprawą.

Stan niemożności?...

BEZ DOZORU I KONTROLI

W uzasadnieniu aktu oskarżenia przeciwko siedmiu pracownikom Piotrkowskiej Fabryki Mebli, stwierdza się, że dyscyplina pracy w brygadzie, jak i w ogóle na bocznicy, była kiepska. Takiej sytuacji sprzyjał fakt, że osoby odpowiedzialne za ten oddział pracy absolutnie nie interesowały się tym, jak wywiązują się ze swoich obowiązków członkowie brygady. No i mamy już całość: brak do-

W ubiegłym tygodniu przebywał w Polsce rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Giennadij Gierasimow. Wystąpił nawet we wtorek na wspólnej, z Jerzym Urbanem, konferencji prasowej. Oba to chyba najpopularniejsi dziś rzecznicy w świecie. Nic więc dziwnego, że są oblegani i indagowani przez dziennikarzy. Oto fragment wypowiedzi G. Gierasimowa na łamach „POLITYKI” (rozmawiali Jerzy Malczyk i Marek Ostrowski): „Jeżeli chodzi o „Głos Ameryki”, to rozgłoszenia ta zabawia się w obiektywność. Ponieważ jednak prowadzimy politykę jawności, postanowiliśmy odstąpić od zgłoszenia.

Pozwól sobie tutaj przytoczyć przykład, jak pracuje „Głos Ameryki”. Otóż niedawno rozgłoszenia ta powiedziała, że w Montrealu na radzieckim statku handlowym skonfiskowano duży ładunek narkotyków. I kropka. Mamy tu do czynienia z półprawdą, która jest gorsza od każdego kłamstwa. Wszystkie się zgadzało: rzeczywiście przechwycono ładunek narkotyków. Tyle tylko, że był to wynik wspólnej radziecko-kanadyjskiej operacji. Narkotyki wykryliśmy na terytorium ZSRR, o czym poinformowaliśmy władze kanadyjskie i uzgodniliśmy, że nie będziemy ich konfiskować, że policja kanadyjska poczeka, aż zgłosi się odbiorcy. Czyli w sumie informacja była prawdziwa, ale z drugiej strony — nieprawdziwa. Rzuciła cież na nasz kraj, sugerowała, że zaopatrujemy Kanadę w narkotyki. Tak więc informacja „Głosu Ameryki” są nadal zniekształcone. Uznaliśmy jednak, że nie ma powodów, abyśmy się tego bali w warunkach polityki jawności. O wielu sprawach, które te rozgłoszenia — jak uważano — odkrywały za nas, zaczęliśmy pisać sami. Nasze gazety stały się bardziej samokrytyczne, a wiele bardziej niż dawniej. Problemy, których nie poruszaliśmy, stały się dzisiaj przedmiotem szerokiej dyskusji, na przykład problem teźże narkomanii. Sadzę, że nie ma sensu marnować pieniędzy na zgłaszanie tych audycji”.

Jako ciekawostkę warto dodać, że korespondenci zachodni w Moskwie nazywają Gierasimowa „A x G”, tj. Gospođin Giennadij Głasnost Gierasimow. (Pan Giennadij Jawność Gierasimow).

A jeśli już mowa o jawności, to i u nas jest jeszcze sporo do powiedzenia. O zapaści budownictwa bez osłonek pisze Marek Chmielewski w „PRZEGLĄDZIE TECHNICZNYM” m. in. tak: „Nierównowaga inwestycyjna, nadmiar pieniędzy w rękach inwestora sprawiają, że firmy budowlano-montażowe robią dobre interesy na rozpoczynaniu budowy, a nie na ich kończeniu. Doprowadziło to wręcz do patologicznej sytuacji, która jest ogromna liczba czynnych placów budów. Pod koniec ub. roku było ich aż 19.188 — 157 więcej niż na początku roku. Według danych GUS, w I półroczu br. przybyło dalszych kilkaset nowych placów i linii budów. Wyliczone, że średnio na jedną budowę przypada około 10 pracowników. A przecież w Żarnowie czy na innych wielkich placach budów pracuje po kilka tysięcy osób, gdzieś więc musi ich zabraknąć w ogóle, budowy wtedy stoją i to bardzo długo. (...)”

Co się J. Urbanowi śniło?

Stare powlelane od lat błędy, kompletny brak osobistej odpowiedzialności za podejmowane decyzje inwestycyjne, podejmowane na konto społeczeństwa, niestety, de facto brak spójnej polityki inwestycyjnej uczyniły z tego kluczowego adreśnika działalności gospodarczej punktu najłabszy. Bo czymże innym jest zaangażowanie inwestycyjne w końcu ubiegłego roku sięgające już 6 bilionów zł, przy zamrożeniu nakładów w wysokości 3 bilionów zł?”

I w ten sposób wiemy, gdzie podziewała się i środki finansowe, i materiały, z których część już na pewno albo zmarnowana, albo — co byłoby mniejszym złem — powyciekła na inne budowy, mniej priorytetowe.

O dwajście też kryzysem polskiego teatru zajmuje się w „OBRODZENIU” Andrzej Lis. Ponieważ wiele teatrów prowadzi żywot niaki, więc autor proponuje: „Myślę, że ważnym momentem dla każdego zespołu stałoby się coś co nazwać można by swoistym rachunkiem sumienia. Na progu każdego sezonu artystycznego zespoły teatralne mogłyby uczynić obowiązkową analizę własnego stanu i możliwości, by wyciągnąć z tego wnioski dla własnej pracy. Trzeba by sobie, każdego roku od nowa, odpowiedzieć na kilka elementarnych pytań. Czy zespół jest dostatecznie profesjonalny i zdolny do realizowania repertuaru i programu, który zaplanował, czy ma coś do powiedzenia publiczności czy to co robi, kogokolwiek coś obchodzi? Słowem — zespół sam siebie powinien odpowiedzieć na pytanie, czy jest potrzebny i ciekawy. Ba! Od prawdziwej i uczciwej odpowiedzi na te oczywiste, co jakiś czas ponawiane pytania, bardzo wiele zależy. Można sobie wyobrazić, że jeśli odpowiedź będą naprawdę uczciwe, zakończą się w wielu wypadkach jedyna możliwa decyzja zespołu, Swoista dymisja. Rozwiązaniem się Samozamknięciem teatru. I jeśli ufać temu, że życie najlepiej rozwija problemy teatru, to trzeba wierzyć także i w to, że najgorsze teatry pozamykają się same”.

W zakończeniu jednak A. Lis przyznaje, że to nie jest poważna propozycja, gdyż postanowił sobie pomarzyć. Szkoda, że to tylko marzenie.

Zaczelśmy od rzecznika Gierasimowa, a teraz wróćmy do rzecznika Urbana. Podczas pogawędki ze studentami w Soczewce (19 lipca br.) odpowiadał na przetożne pytania, a wszystko to zarejestrowano w tygodniku „LID”. Oto fragment zapisu:

„Kiedyś, gdy jeszcze nie miałem własnego auta (od dwadziestu lat już mam) napisałem dwa lub trzy felietony z rzeczowym finansowym wyrażeniem, że posiadanie samochodu jest irracjonalne. Deklarowałem, że samochodem nigdy nie będę miał. Oparcie to było o ściśle wyliczenia, że za te pieniądze można mieć wiele lepszych przyjemności i wygód. Potem zaczęło mi się śnić, że prowadzę samochód, a nie umiem tego robić. Te sny były blagie. Pojawiały się we mnie skłonność sprzeczną ze wszystkim tym, co sobie wydukałem. Kupilem więc samochód i wienęć mi się n'e śniło, że prowadzę auto. Później zacząłem mówić, że wszystko mi jedno, jakim samochodem jeżdżę. Byłe się nie psuł. Ale i to okazało się nieprawdą. Znowu spostrzegłem swoje zakłamanie przed samym sobą — cieszyłem się z posiadaniem do coraz lepszych i większych pojazdów. Teraz bez samochodu nie umiem żyć, a jądze maluchem żony uważam za przykrość, dolegliwość. Pieniądze nigdy nie były mi obrotne. Zawsze lubiłem dużo zarabiać i dużo wydawać. Ale żadne pieniądze nie wystarczają, jeśli człowiek nie powie sobie, że pewne sfery konsumpcji go nie interesują. Czasami pojawiają się różne kosztowne zachcianki — żeby mieć wideo, wille, dacie, lepszy samochód. Mam na to sposób: przeczekać, samo minie. Dlatego od trzydziestu lat mam tyle pieniędzy na bieżące wydatki, ile potrzebuje”.

Ze sprawozdania „lid” nie dowiadujemy się, czy studentci zaprobowali te recepty na życie.

A Marian Butrym tak kończy swój sportowy felieton w „SZPIKACH”:

„Ja — nie chwalebę się — zaapelowałbym o to, aby działacze przestali chrzącić — że użyje eufemizmu — o transferach, kieszonkiej kapusie, sankcjach, których nie ma, aferach, które są, menażerach zagranicznych i o tym, gdzie by zabnąć się na wyjazd. Na wstępie działań sensownych postuluwaliby rozwiązanie zagadki matematycznej: LKS żądał za zawodnika Barana kwoty 50 milionów nowiznu. Drużyna Górnik z Zabrze zakupiła gracza za 10 milionów. Gdzie się podziała reszta?”

Rozwiązanie może być zaczątkiem nowego apelu do księgowych, prokuratorów i działaczy lub inspiracją książki „Milicja w krainie czarów”.



KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
TOWARZYSTWA
WIEDZY Powszechniej
w Łodzi, ul. Piotrkowska 68

ORGANIZUJEMY

początkowe, zaawansowane, tradycyjne, laboratoryjne (w tym również przyspieszone)

KURSY JĘZYKÓW:

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, a także konwersacyjne angielskiego oraz kursy przygotowujące do egzaminów państwowych i na wyższe uczelnie.

ZAPISY DOROSŁYCH w TWP, ul. Piotrkowska 68 (nad „Orbisem”), II p. codziennie (prócz sobót) w godz. 15—19, tel. 33-01-04.

ZAPISY MŁODZIEŻY w następujących ośrodkach nauczania: — ul. Bratysławska 6a (DK „Karolew”), telefon 87-02-07, — ul. Podbalańska 1 (DK „Romus”), tel. 43-66-39 po godz. 13, — ul. Rydzowa 5 (DK „Relax”), tel. 52-20-82, — ul. Kopcińskiego 71 (ZSMech.), tel. 74-14-04, 74-60-62.

Przyjmujemy zlecenia od instytucji i zakładów pracy na organizację kursów na ich terenie (w tym również od domów kultury).

1756-k



DZIAŁKĘ ogrodniczą sprzedam, tel. 52-12-50, 5230 g

DZIAŁKĘ letniskową, leśną około 2000 m w Wandzinie notarialnie sprzedam. Listy 5316 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIAŁKI budowlane — sprzedam, 86-22-53, 18055 g

POŁOWE działki budowlanej — sprzedam. Wiadomość: Raszyńska 6, 5330 g



DZIANINE ściągaczową bawełnianą, sprzedam, 32-50-85, 5350 g

KUPIĘ wyciąg budowlany „WB” lub inny, betoniarke 250 l. Listy 5335 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

STĘBNÓWKĘ, nowe grzejniki żeliwne — sprzedam Gałków Mały, Mickiewicza 2, Wegner, 5271 g

BOAZERIE, meble kuchenne, prakty lodówki, telewizory kupisz — sprzedasz, Jaracza 6, Pawlak 33-98-34, 20900 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO „OPTIMA” w Łodzi, ul. A. Struga 61

ZATRUDNIĄ ZARAZ

INŻYNIERA RUCHU — KIEROWNIKA DZIAŁU UTRZYMANIA RUCHU,

wymagane wykształcenie wyższe o kierunku mechanicznym lub elektrycznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Informacji udziela dział spraw pracowniczych, telefon 32-76-34 lub 33-96-36 w. 19.

4869-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. ARMII LUDOWEJ „ALBA”

w Łodzi, ul. Pabianicka 184/186

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie podposadzkowych kanałów elektrycznych z cegły pełnej o łącznej długości 184 mb. w budynku przedziałni „Nowa” przy ul. Starorudzkiej 12.

Termin rozpoczęcia robót — 1 października 1987 r. Termin zakończenia robót — 31 grudnia 1987 r. Całość materiałów zapewnia wykonawca.

Z dokumentacją oraz szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w dziale inwestycji.

Oferty należy składać w sekretariacie z-cy dyr. ds. technicznych (ul. Pabianicka 184/186), gdzie też nastąpi otwarcie ofert w 10 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 11.

Przed przystąpieniem do przetargu należy w kasie ZPB „Alba” wpłacić wadium w wysokości 50.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

2023-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. ARMII LUDOWEJ „ALBA”

w Łodzi, ul. Pabianicka 184/186

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlanych związanych z zainstalowaniem szarżko-stabilizacji w wykończalni tkanin przy ul. 3 Maja w Łodzi.

Prace obejmują roboty betonowe, murowe oraz wykonanie i montaż stalowej konstrukcji wsporczej.

Termin rozpoczęcia robót — natychmiast.

Termin zakończenia robót — 30 listopada 1987 roku. Całość materiałów zapewnia wykonawca.

Z dokumentacją oraz szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w dziale inwestycji (ul. Pabianicka 184/186).

Oferty należy składać w sekretariacie z-cy dyr. ds. technicznych, gdzie też nastąpi otwarcie w 10 dniu od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godzinie 12.

Przed przystąpieniem do przetargu należy w kasie ZPB „ALBA” wpłacić wadium w wysokości 50.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

2022-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „WOLA”

w Zdunskiej Woli, ul. Długa 30

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n.w. środków transportu:

1. Wózek spalinowy widłowy, typ RAK-30, nr fabr. 31062, rok produkcji 1981, stopień zużycia 60 proc., cena zbytu: 385.000 zł.

2. Samochód ciężarowy „Star”, typ A-29, rok produkcji 1976, stopień zużycia 70 proc., cena zbytu: 433.800 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 22 września 1987 roku o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Długiej 30.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi przetarg odbędzie się 1 października 1987 roku o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny zbytu w dniu przetargu w godzinach od 7 do 9.

Pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. od 8 do 14 oraz w dniu przetargu od godz. 7 do 9. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2010-k

LUCZNIK KL 86 — sprzedam. Klate, al. Włókniarzy 232 m 55 godz. 16-19, 20801 g

„SCHNEIDER 464” sprzedam, 86-22-37, 20528 g

„RUBIN 714” sprzedam, 34-49-82 (po 14), 5348 g

„ATARI 600 XL” — sprzedam, Czernika 8 m 11 bl. 420 po 18, 5344 g

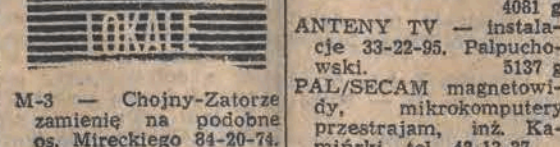
SADZONKI truskawk: Kama, Dukat, Paula, Senga — sprzedam, 86-81-01, 20568 g



„ZASTAWA 1100 P” (1978) — sprzedam, 86-29-14, 5310 g

TYLNA szybą i drzwiami oraz inne części do „Mercedesa” — sprzedam, Raszyńska 6, 5344 g

GARAŻU poszukuje, 51-56-93, 5215 g



M-3 — Chojny-Zatorze zamienie na podobne os. Mireckiego 84-20-74

POTRZEBNY pokój na kilka dni w miesiącu. Listy 5282 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ mieszkania, 74-73-76, 5333 g

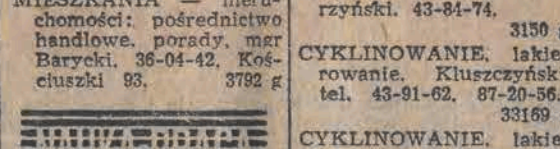
ZAMIEŃ dwa pokoje, kuchnia — stare budownictwo (woda, gaz, WC) na M-2 — bloki. Pomoc domowa zatrudnić. Tel. 86-07-83 po 16, 5334 g

LOKALU na zakład fryzjerski (Śródmieście) poszukuje. Listy 5309 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KAROLEW — M-2, 33 m (ciche), balkon — zamienie na podobne Poleśie, Śródmieście lub stare budownictwo — pokój z kuchnią, wygody, mogą być plece. Listy 20351 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE własnościowe, trzypokojowe. Centrum, I piętro — sprzedam, 32-19-82, 5332 g

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe, porady, mgr Barycki, 36-04-42, Kościuski 93, 3782 g

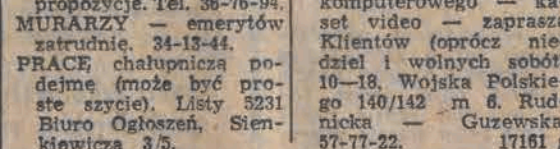


ZAKŁAD Samochodowy przyjmie do pracy renciście do lat 33. Tel. 57-10-79, 5386 g

SAMOTNY, wykształcony średnio — podejmie prace w sektorze prywatnym lub inne propozycje. Tel. 36-76-94.

MURARZY — emerytów zatrudnić, 34-13-44.

PRACĘ chałupniczą podejmie (może być proste szycie). Listy 5231 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

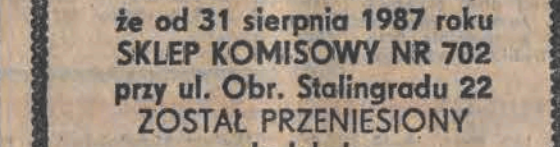


ZATRUDNIĘ pracowników w ogrodnictwie. Cielplarniana 3, 3786 g-E

EMERYTKĘ zatrudnij prasownia 51-56-83, 5214 g

UCZENNICĘ pełnoletnią do zakładu fotograficznego przyjmą. Konstantynów, 19 Stycznia 53, 5358 g

UCZNIÓW do warsztatu samochodowego przyjmą. Hortensji 9/11 — Łódź, 5328 g



EKG u pacjenta, 57-55-55, Drodz, 3419 g

EKSPRESOWA naprawa protez zębowych, Piotrkowska 204/210 Włoczyńska, 17531 g

TELENAPRAWA, 33-13-89 33-18-76, Brzozowicz, 4592 g

TELEPOGOTOWIE, Roślak, 43-28-67, 4081 g

ANTENY TV — instalacje 33-22-95, Palpuchowski, 5137 g

PAL/SECAM magnetowidy, mikrokomputery przestrajam, inż. Kamiński, tel. 49-13-37, 4069 g

SCINANIE drzew — 81-75-98 Kolodziejczyk, 5278 g

MALOWANIE, tapetowanie, Aleksandrowska 104 m 32 Czajkowski (16-20), 5307 g

MYCIE okien. Rachunki 86-87-33 Scubet, 5349 g

MYCIE okien, sprzątanie wnetrz, Instytutom rachunki. Wiecka 74-77-94, 5181 g

MYCIE okien, sprzątanie wnetrz, Instytutom rachunki, Simfińska, 74-77-94, 5182 g

ZASŁONY, firany retro, karmize automatyczne 32-92-19, Bauer, 19283 g

INSTALATORSTWO sanitarne i gazowe, 87-49-00 Sobczyk, 5247 g E

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszenie, suszarki, zapinki, 18-53-03 Wojciechowski, 17394 g

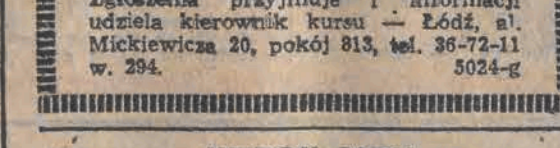
CYKLINIARSTWO Dobrzyński, 43-84-74, 3150 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie, Kluszczyński, tel. 43-91-62, 87-20-56, 33169 g

CYKLINOWANIE, lakirowanie, Romaniński, 78-92-61, 4798 g

WYPOŻYCZALNIA sprzętu audiowizualnego i mikrokomputerowego. Sowiński, tel. 52-03-58, 2440 g

WYTNIJ! ZACHOWAJ! Wypożyczalnia sprzętu audiowizualnego — komputerowego — zestaw video — zaprasza Klientów (oprócz niedzieli i wolnych sobót) 10-18, Wojska Polskiego 140/142 m 6, Rudnicka — Guzewska, 57-77-22, 17161 g



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU UBIORAMI „OTEX” w ŁODZI

UPRZEMIE INFORMUJE, że od 31 sierpnia 1987 roku SKLEP KOMISOWY NR 702 przy ul. Obr. Stalingradu 22 ZOSTAŁ PRZENIESIONY do lokalu przy ul. R. Luksemburg 2.

PT Klientów prosimy o odbieranie należności oraz towaru w nowym lokalu sklepu, tj. przy ul. R. Luksemburg 2.

Zapraszamy do sklepu komisowego przy ul. R. Luksemburg 2 i życzymy udanych zakupów.

2055-k

KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO dla • początkujących • zaawansowanych w roku szkolnym 1987-88 organizuje OŚRODEK DOSKONALENIA KADR PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO I LEKKIEGO „DOSKO” ŁÓDŹ, al. Mickiewicza 20.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela kierownik kursu — Łódź, al. Mickiewicza 20, pokój 813, tel. 35-72-11 w. 294, 5024-g

WYROK SĄDU

Prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 10 kwietnia 1987 r. DARIUSZ FRIEDENSTAB, s. Zygmunta, zam. Łódź, ul. Dzierżyńskiego 78 m. 7, za usiłowanie kradzieży mienia społecznego z włamaniem do Domu Handlowego „Hermes” w Łodzi, został skazany na karę 6 lat pozbawienia wolności, 880.000 złotych grzywny, pozbawienie praw publicznych na okres lat 4 oraz kontfiskację mienia w całości.

2240-k

PKP
OŚRODEK INFORMATYKI KOLEJNICTWA w Łodzi, ul. Zachodnia 97

PILNIE ZATRUDNI

- ▶ pracowników ze znajomością projektowania i programowania na maszynach JEDNOLITEGO SYSTEMU,
- ▶ elektroników ze znajomością naprawy urządzeń „ODRA” — 1305 lub J.S. „RIAD”.

Informacji udziela dział spraw pracowniczych pod ww. adresem, I piętro, pok. 190, telefon 33-98-80 wew. 413.

Ośrodek nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

4058-k



TOWARZYSTWO WIEDZY Powszechniej w Łodzi, ul. Piotrkowska 68

ZATRUDNI OD ZARAZ

ANGLISTÓW (po wyższych studiach) w charakterze lektorów na kursach języków obcych.

Telefon 33-01-04.

4689-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO Ośrodek Kształcenia Spawaczy Łódź, ul. Łąkowa 4

PROWADZI KURSY:

- ▶ spawania elektrycznego,
- ▶ spawania gazowego,
- ▶ spawania w osłonie CO₂,
- ▶ spawania w osłonie argonu,
- ▶ spawania na uprawnienia Urzędu Dozoru Technicznego Rs. 1.1 i Bs 1.1,
- ▶ mistrzowskie spawacz gazowo-elektryczny.

Informacje i zapisy: ul. Łąkowa 4, p. 313, III p., tel. 32-60-48 w godz. 9—17.

1807-k

NAJNOWOCZESNIEJ — podciśnieniowo piorę tapicerkę, dywany, 36-60-14, Faustmann, 3954 g

ZGUBIONO legitymację studencką 15991/AM/L Robert Bliźniński, 5235 g

MALGORZATA Freus zgubiła legitymację studencką nr 56140 Uniwersytet Łódzki, 5232 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego informują, że dnia 18 września 1987 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej (112) w gmachu Wydziału Prawa i Administracji Ul. Narutowicza 59a, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Zbigniewa Wojnickiego nt. „Uzasadnienie decyzji sądowej”.

Promotor: prof. dr Jerzy Wróblewski (UL).

Praca doktorska wyłożona będzie do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, ul. Matejki 34/36.

5030-k

ANDRZEJOWI ŚWINODZE

wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci M A T K I składają KOLEZANKI I KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 12.

JÓZEFIE SKROBSKIEJ

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci M E Ż A składają DYREKTOR, RADA PEDAGOGICZNA SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 197 w ŁODZI.

GRAŻYNIIE BUSZTYŃSKIEJ

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci O J C A składają PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 11, RODZICE I MŁODZIEŻ.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1987 r. zmarła, przetrzywszy lat 82

S. + P.
ZOFIA MALINOWSKA
 była długoletnią dyrektorką MHD i PP „Komis” w Łodzi.

Pogrzeb odbył się w Warszawie — Włochy, RODZINA

WUT prosi o zgłaszanie zmian

Za rok nowy spis telefonów

Wydana trzy lata temu książka telefoniczna jest już w znacznym stopniu nieaktualna. Około 8 tys. abonentów ma inne numery telefonów lub zmienione adresy w mieście i województwie przybyło też ok. 30 tys. nowych posładaczy telefonów. Czas więc już najwyższy, aby ukazał się spis telefonów, który uwzględni wszystkie te zmiany.

Jak nas poinformowano w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji, za rok otrzymamy nową książkę telefoniczną. Powinna się ona ukazać w II półroczu 1988 r. Nie podjęto jeszcze decyzji jaki będzie jej nakład ale WUT stara się, aby był on wyższy niż poprzedni (dla przypomnienia - 130 tys.). Książka drukowana będzie w Prasowych Zakładach Graficznych technika fotokładu, a więc tak samo jak poprzednia.

Co zrobić, aby nowy spis telefonów był w jak największym stopniu aktualny? Ponieważ prace związane z jego wydaniem już trwają, Wojewódzki Urząd Telekomunikacji (90-947 Łódź, ul. Głęboka 4/12. Redakcja Spisu Telefonów) prosi za naszym pośrednictwem wszystkich abonentów o zgłaszanie (w terminie dwutygodniowym), na piśmie, wszelkich

zmian dotyczących nazw, adresów i innych. Instytucje proszone są dodatkowo o podawanie kodu pocztowego, numerów skrytek pocztowych oraz skrótów telegraficznych. Abonenci z Głowna, Pabianic i Zgierza mogą także pisma składać w urzędach telekomunikacyjnych w swoich miejscowościach.

Abonenci mogą prosić o umieszczenie w nowej książce telefonicznej dodatkowych wpisów, takich jak np. tytuł naukowy lub zawody. Za takie informacje pobiera się opłatę (obecnie 370 zł za 30 znaków drukarskich) przy każdorazowym wydaniu spisu.

W części „Instytucje” książka telefoniczna zawierać będzie nową grupę abonentów którą opatrzone hasłem „Usługi”. Podane w niej będą - według branż - telefony zakładów i punktów usługowych, zarówno państwowych, spółdzielczych, jak i prywatnych. Wszyscy więc abonenci prowadzący działalność usługową mogą zwrócić się do WUT z prośbą o umieszczenie ich w tej grupie. Za taką informację pobierana będzie opłata taryfowa.

Dyżury radnych

Dziś w godz. 15-16 dyżurują członkowie prezydium rad narodowych.

W Radzie Narodowej m. Łodzi (ul. Piotrkowska 104, front, parter, p. 014A) dyżur pełni członek Prez. RN m. Łodzi - Adam Junka.

W dzielnicowych i miejskich radach narodowych dyżurują:

- ▲ na Bałutach (ul. Zachodnia 47, p. 169) - Jadwiga Klimczak;
- ▲ na Górnel (al. Politechniki 32, p. 129) - Wojciech Kopeć;
- ▲ na Poleścu (ul. Zielona 10, p. 135) - Ryszard Kuźmicki;
- ▲ w Śródmieściu (al. Kościuszki 1, p. 117) - Paweł Ostrowski;
- ▲ na Widzewie (ul. Armii Czerwonej 30, p. 30) - Maciej Urbaniak;
- ▲ w Pabianicach (ul. Armii Czerwonej 16, p. 12) - Bronisław Firlej;
- ▲ w Zgierzu (ul. Armii Czerwonej 1, p. 37) - Jan Kurzawa.

Starzejemy się!

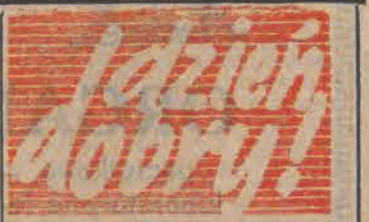
Aż 15,1 proc. ogółu społeczeństwa, to osoby powyżej 65 roku życia. Przewiduje się, że za kilka lat co piąty obywatel korzysta będzie z emerytury lub renty. Z tej w sumie ogromnej rzeszy ludzi starych, niepełnosprawnych, kalekich, obliczanej w woj. łódzkim na prawie 174 tys. osób, aż 40 tys. korzysta z różnorodnych form pomocy społecznej. Tylko w roku ubiegłym nakłady z budżetu państwa na szeroko rozumianą pomoc społeczną wyniosły prawie 600 mln zł. Kwota ta obejmuje zarówno zasiłki stałe i okresowe jak również opłacanie usług świadczone bezpośrednio przez ośrodki opiekuńcze społeczne. Chodzi o różnego typu remonty, usługi pralni, zakup pościeli, odzieży, opalu itp. Średnio w roku każdy z potrzebujących otrzymuje w różnej formie powyżej 13 tys. zł. W tym roku po raz pierwszy ok. 600 osób otrzymało tzw. renty so-

cjalne. Przyznawane są one inwalidom I i II grupy, którzy ze względu na stan zdrowia nigdy nie mogli podjąć żadnej pracy zawodowej.

Nie rozwiązany do końca problem, to pomoc dla osób nie opuszczających mieszkań, w tym szczególnie dla trwale przykutych do łóżek. Jest ich ok. 6 tys. Brakuje sióstr PKC i PKPS chętnych do opieki nad tą grupą osób. Niskie zarobki, ciężka praca i brak uznania społecznego są głównymi czynnikami wysokiej fluktuacji kadry i braku kandydatów do tego ciężkiego zawodu. Nie w pełni udaje się także rozwiązać socjale kapitalnych remontów mieszkań ludzi samotnych i starych.

Problemem opieki społecznej poświęcone było wczorajsze posiedzenie Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

(Z. Ch.)



Zalotny widok przedstawia fronton siedziby Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy ul. Wodnej: brudne zacieki, liszaje, płyty opadającego na głowy przechodniów linku, rozsypująca się podmurówka. A na zapleczu od ul. Miedzianej - porozrzucane materiały budowlane, sterta żelastwa, kupka starych desek, beczka po smole na trawniku i kontener na śmieci bez pokrywy. Wokół budynku, w wykuszach piwnicznych okienek - mało gustowne śmietniki, aż nadto przepiękne.

Za te nieporządki należałoby „Sanepidowi” wpleść solidny mandat. Tylko kto się na to odważy?

Warzywa, owoce i kwiaty na co dzień

Nie tylko dla działkowców

Warzywa, owoce (choć znacznie mniej niż w roku ubiegłym), kwiaty, rośliny doniczkowe, wyroby wiklinarskie, nasiona, wieniec dożynkowy, przetwory owocowe-warzywne, wydawnictwa książkowe - to wszystko można będzie obejrzeć na dorocznej wystawie „Warzywa, owoce i kwiaty na co dzień”, która odbędzie się w dniach 25-27 września. Lokalizacja imprezy została zmieniona - zamiast w Pałacu Sportowym, odbędzie się ona w sasiędniej hali sportowej przy ul. Stefanowskiego, zaś towarzyszący jej kiermasz

dla działkowców - na terenie między oboma halami. Publiczność zwiedzająca wystawę (bilety po 100 i 50 zł dla młodzieży szkolnej w zorganizowanych grupach wstęp bezpłatny) będzie mogła wytypować najciekawsze stoisko, a dla biorących udział w konkursie wystawy przygotowali drobne nagrody.

(bar)

W CZORAJ...

...w UML na naradzie władz miasta z dyrektorami większych zakładów pracy i instytucji z terenu województwa łódzkiego omówiono wiele spraw, m. in. dotyczących wyników gospodarczych za okres 8 miesięcy br. Przedstawiono problemy budownictwa mieszkaniowego, a w tym szanse rozwoju budownictwa zakładowego. Sporo uwagi poświęcono także ochronie przedpożarowej w zakładach pracy oraz przygotowaniom służb społecznych do zimy.

(j. kr.)

KOMUNIKAT MPK

W oparciu o zarządzenie nr 13/87 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 6 maja 1987 r. w sprawie ustalania opłat za przewozy osób i bagażu środkami miejskiej komunikacji masowej oraz zarządzenie ministra komunikacji z dnia 25 czerwca 1987 roku MPK informuje, że od dnia 1 października 1987 r.

cena szkolnych biletów okresowych na odcinku podmiejskim wynosić będzie 225 zł. Bilety te przysługują studentom szkół wyższych, uczniom szkół podstawowych, ponadpodstawowych i policealnych, a także dzieciom uczęszczającym do przedszkoli.

Jednocześnie informujemy, że opłaty za przejazd jednorazowy nie ulegają zmianie. Sprzedaż znaczków do szkolnych biletów okresowych na październik br. prowadzić będziemy od dnia 7 września 1987 r.

5233-K

Wyплаты podwyższonych rent i emerytur

Od początku września trwają wypłaty podwyższonych rent i emerytur. Jak nas informuje ZUS, wyższe świadczenia powinno otrzymać już do tej pory ok. 25 tys. łodzian. Wkrótce dotrą one także do emerytów i rencistów, otrzymujących swoje należności 10 każdego miesiąca - przekazy dla tej grupy osób doręczono już pocztą. Przygotowano także przekazy dla emerytów i rencistów otrzymujących świadczenia w połowie miesiąca.

Przypomnijmy, że w siedzibie oddziału przy ul. Zamenhofa 2 (II piętro, p. 201) czynny jest specjalny punkt udzielający informacji na temat wrześniaowej podwyżki rent i emerytur. Pytania, wątpliwości i reklamacje można zgłaszać

również telefonicznie pod nr 36-15-55.

(bar)

Niegospodarność, zła organizacja, nadużycia

Na szczęście jest konkurencja

Oj, dostało się Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją! Krytyczne uwagi padły zresząd - od wiceprezydenta Łodzi, Lecha Krowirandy, począwszy, a na PIH skończywszy. Ze zaopatrzenie w sklepach WSOP podję, że towar nieswieży, że nieprawidłowości w dokumentacji, że oszukuje się klientów (w jednym ze sklepów spółdzielni pomidory sprzedawano w cenie o 100 zł wyższej od faktycznej) itd., itp. Panu prezesowi musiało być gorąco, tym bardziej że poprzedni prezes i jego zastępca zostali zwolnieni z funkcji...

Na szczęście łodzianie nie są skazani na kupowanie pietruszki wyłącznie w sklepach i kioskach WSOP. Na rynku warzywno-owoceowym króluje prywatna inicjatywa i komu nie podoba się spółdzielcza marchewka - może kupić prywatną. Co prawda pojawiają się narzekania na ceny, ale przedstawiciel Prywatnego Zrzeszenia Handlu i Usług oświadczył, że członkowie tego zrzeszenia zobowiązani są stosować takie ceny, których górna granicę ustala się na podstawie notowań cen hurtowych.

Na ciekawą rzecz zwrócił uwagę przedstawiciel Związku Ochrony Konsumenta. Z jego wypowiedzi wynikało, że kwiaty są tak drogie z powodu ich... nadprodukcji. W tej sytuacji producent, którym zależy na „wypchnięciu” towaru, godzą się wystawić handlarzom fikcyjne, znacznie zawyżone rachunki. Do wyższej ceny zakupu handlarz może sobie doliczyć odpowiednio wyższą marżę - no i płacimy potem tyle, ile płacimy. Sprawa ma się zająć organa kontrolne.

Podczas wczorajszego posiedzenia mówiono też o gromadzeniu zapasów warzyw i owoców na zimę. Ponieważ dużo drzew pomarzę, z owocami będzie raczej krótko - nie tylko zresztą w tym

WIECZÓR GRECKI...

...organizują w środę, 9 września, Fan Club Eleni oraz Dom Kultury „RONDOP”. W programie: spotkanie z autorem greckiego przekładu „Grecka Zorba” - Nikosem Chadžinikolau, recital gitarowy Dimosa Miliopousa oraz wystawa płyt, plakatów i fotografii Eleni. Impreza rozpocznie się o godz. 17 w siedzibie DDK Łódź - Bałuty, ul. Limanowskiego 166.

(bar)



Ważne telefony: Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, Pogotowie MO 897, Informacja służby zdrowia 36-15-55, Informacja kolejowa 36-55-55, Informacja telefoniczna 913, Informacja PKS 31-97-06, Dw. Centralny 32-84-03, Informacja PKO 36-32-11, Pogotowie wodociągowe 78-35-46, Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35, Łódź Południe 74-28-19, Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-68-95, 992, Pogotowie dźwigowe 74-97-66; 74-40-41, TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-93 - porady wychowaw-



- WAŻNE TELEFONY
- Pogotowie Ratunkowe 999
 - Straż Pożarna 998
 - Pogotowie MO 897
 - Informacja służby zdrowia 36-15-55
 - Informacja kolejowa 36-55-55
 - Informacja telefoniczna 913
 - Informacja PKS 31-97-06
 - Dw. Centralny 32-84-03
 - Informacja PKO 36-32-11
 - Pogotowie wodociągowe 78-35-46
 - Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35, Łódź Południe 74-28-19
 - Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-68-95, 992
 - Pogotowie dźwigowe 74-97-66; 74-40-41
 - TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-93 - porady wychowaw-

- czę, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 12-22 nr 57-40-33
- ANONIMOWI ALKOHOLICY - tel. dla ludzi z problemem alkoholowym - 37-31-42 (poniedziałek - piątek 17-18).
- WSZYSTKO O AIDS - 33-31-28 w godz. 15-7
- TEATRY
- JARACZA - godz. 19.30 „Wesele”
 - POWSZECHNY - godz. 19.15 „Czarujący lajdak”
- MUZEJA
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
 - ODDZIAŁ RADOŚCZYZ (Zydzka 147) godz. 9-16
 - ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) 11-18
 - HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Opatowska 15) godz. 14-18
 - WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 323) godz. 10-16
 - SZUKI (Wickowskiego 36) - godz. 11-17
 - MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-15
 - MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15
- WYSTAWY
- SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) godz. 10-18
 - Izobele J. Riegla
 - GALERIA SZUKI (Wólczańska 31) godz. 11-18 Male Formy Grafiki
 - OSRODOK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18 Wystawa grafiki
 - SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 malarstwo K. Wasy
 - GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 rysunek satyryczny J. C. Orozco
- KINA
- BALTYK - „Misja” - ang. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15.30, 18.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej „Jak to się robi w Chicago” - USA godz. 21.15
 - IWANOWO - „Porwanie w Turystanie” - pol. b.o. godz. 14.30; „Obcy” - decydująca starcie - USA od lat 15 - godz. 16.45, 19.30
 - PRZEDWIOSNIE - „Zima w
 - Dolinie Muminków” - pol. b.o. godz. 12.30; „Obcy” - decydująca starcie - USA od lat 15 godz. 14, 16.45, 19.30
 - POLESIE - „Odnaleziony skarb” - weg. b.o. godz. 15; „Mewy” - pol. od lat 18 godz. 17, 19
 - WŁOKNIARZ - „Wierna rzeka” - pol. od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19
 - WOLNOŚĆ - „Pociąg do Hollywood” - pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Białe smoki” - USA pol. od lat 12 godz. 12.15
 - WISLA - „Zycie wewnętrzne” pol. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
 - ZACHĘTA - „Świadek mimo woli” - USA od lat 18 - godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
 - TATRY - LETNIE - Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy - USA - godz. 20 w razie nieopady seans odbędzie się w kinie „TATRY”
 - STUDIO - „Tu nie spotykają się obcy” - radz. od lat 15 godz. 17, 19
 - STYLOWY - „Tanie pieniadze” - pol. od lat 18 godz. 17, 19
 - TATRY - MALE-STUDIJO - „Mój przyjaciel Iwan Lapszyn” - radz. od lat 15 godz. 18
 - DKM - Iluzjon - Przygoda na morzu i w powietrzu godz. 16, 18, 20
 - OKA - „Nieśmiertelny” ang. od lat 15 godz. 8.30, 11, 16, 18.30; „Wjźdź za małą za kapitana” - (radz.) od lat 12 godz. 13.30
 - GDYNIA - Kino non stop od godz. 9 do 22; „Yesterday” - pol. od lat 13
 - HALKA - „Dziewczyna i chlopak” pol. b.o. godz. 16; „Synała ostrzegawczy” - USA od lat 15 godz. 18
 - MŁODA GWARDIA - „Critters” USA od lat 12 - godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
 - MUZA - „Czy Lucyna to dziewczyna” - pol. od lat 12 godz. 16; „Nieśmiertelny” - ang. od lat 15 godz. 18
 - 1 MAJA - „Old Surehand” - jux.-BFN b.o. godz. 16; „Seksmisja” - pol. od lat 15 godz. 18
 - POKÓJ - „Marzenie o nieobecnych” - NRD od lat 15 godz. 15; „Tootsie” - USA od lat 15 godz. 17, 19
 - ROMA - „Nad Niemnem” cz. 1 i II - pol. godz. 10, 12 od 14; „Orty Temid” - USA od lat 15 godz. 13.30, 15.45
 - STOKI - Dawne i nowe filmy polskie: Klub Filmów Dziecięcych „Relax”; „Tato nie był się dentystą” - pol. b.o. godz. 16; Klub Interesujących Filmów „Oscar”; „Danton” - pol. od lat 15 godz. 18
 - SWIT - „Swoje życie to tylko awaria” - USA od lat 15 godz. 18, 18
 - TATRY - „Pan Samochozd” i „Niesamowity dwór” - pol. b.o. godz. 13.30; „Najlepiej kumpel” - USA od lat 15 godz. 17.30
 - SOJUSZ - „Bolek i Lolek” na

- Długim Zachodzie” - pol. b.o. godz. 16; „Lubic nieopierze” - pol. od lat 13 godz. 17.15
- APTEKI
- Nielamiana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomska 148, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87
 - Pabianice - Armii Czerwonej 7, Konstantynów - Sadowa 10, Głowno - Łowicka 63, Aleksandrów - Kościuszki 4, Ozorków - Armii Czerwonej 67, Zgierz - Sikorskiego 15, Dąbrowskiego 10,
- DYŻURY SZPIITALI
- Chirurgia urazowa - Szpital im. Radziwiłłskiego (Dąbrowska 73)
 - Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sborna 36/50)
 - Chirurgia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sborna 36/50)
 - Chirurgia szczeniowa-urazowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Laryngologia - Szpital im. Bierackiego (Pabianice, Karłowicza 63)
 - Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
 - Doraźna pomoc okulistyczna Ząpolskiej 1 - Gabinet czynny od 17-7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy cała doba, tel. 43-39-72 w. 68.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druki: Prasoze Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-25; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 33-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamisy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za tr-66 ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.